

Oskarżyć oligarchów

24 marca 2022

Zamiast zmieniać „Konstytucję” w celu umożliwienia konfiskaty majątku rosyjskich oligarchów w Polsce (a przy okazji, być może, stworzyć furtkę dla konfiskaty majątków innych osób), polskie państwo mogłoby zrobić coś innego.

Oskarżyć tychże oligarchów i innych członków rosyjskiego aparatu władzy o udział w związku przestępczym mającym na celu wszczęcie i prowadzenie wojny napastniczej przeciwko Ukrainie lub przygotowania do takiej wojny – przestępstwo z art. 258 Kodeksu karnego. Ponieważ wszczęcie i prowadzenie tej wojny oraz przygotowania do niej można uznać za przestępstwo o charakterze terrorystycznym (górną granicą kary wynosi co najmniej 5 lat, a celem takiego czynu jest zmuszenie organu innego państwa – w tym przypadku Ukrainy – do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, a także poważne zastraszenie wielu osób), pasowałby tu art. 258 § 2 kk (kara do 8 lat pozbawienia wolności).

Sam udział w takim związku przestępczym też można w związku z tym uznać za przestępstwo o charakterze terrorystycznym. A zgodnie z art. 110 kk ustawę karną polską stosuje się m. in. do cudzoziemca, który popełnił za granicą przestępstwo o charakterze terrorystycznym.

A nawet, jeśli byłyby wątpliwości, czy to przestępstwo o charakterze terrorystycznym, to ustawę karną polską stosuje się też do cudzoziemca, który popełnił za granicą czyn zabroniony skierowany przeciwko interesom Rzeczypospolitej Polskiej. Można argumentować, że napaść na Ukrainę jest przeciwko interesom Rzeczypospolitej Polskiej.

Skazując za coś takiego, sąd może orzec – a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka – środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej

przestępstwem szkody. Szkody wywołane wojną na Ukrainie z pewnością są już ogromne, a ostatecznie będą jeszcze większe.

A na poczet wykonania środka kompensacyjnego może nastąpić zabezpieczenie majątkowe na mieniu oskarżonego (art. 291 Kodeksu postępowania karnego). Postanowienie o zabezpieczeniu może wydać nawet prokurator, choć oczywiście na takie postanowienie przysługuje zażalenie do sądu.

Myślę, że słuszną i sprawiedliwą rzeczą byłoby przeznaczyć mienie osób faktycznie świadomie współpracujących z Putinem w celu realizacji jego politycznych planów co do Ukrainy na odszkodowanie dla ofiar wojny.

Oczywiście, ich współpracę trzeba by udowodnić przed sądem. A na początku przynajmniej ją uprawdopodobnić, aby sąd zgodził się na zastosowanie zabezpieczenia.

Ale od czego jest państwowa prokuratura? ZZ do dzieła.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl